

# KURYER LITEWSKI

Za pozwoleniem Najwyższego Rządu Najjaśniejszego  
CESARZA Imperatora Casy Rosyi.

Z WILNA 25. KWIETNIA ROKU 1797. WE WTOREK.

Publikacya Tajnego Konsyliarza, Litewskiego Gubernatora i Kawalera.

Gdy na dniu pierwszym Miesiąca Maja Roku niniejszego, upływa termin dzierżenia za kontraktami, po Miałtach Gubernii Litewskiej, iako to: w Wilnie, Grodnie, Kownie, Brześciu, Nowogrodku i Wilkomierzu, dochodów czopowego, sosowego czyli od wyfzynku trunkow, ( i oprócz Wilkomierza, ) konsumpcyjnego, albo od rzezi Bydła, przeto chcący takowe dochody, tak w Miałtach powyższych, iakoteż i w nowo ustanowionych, to jest Prużanie, Kobryniu, Szawlach, i Telszech, zaarendować, udać się mają dla umowienia się o cenę i dla uczynienia kontraktu, z dostatecznymi kaucyami, i Sądowym świadectwem *respective* mieysc tych, do których należą, tak o własney iakoteż i paręcznikow daja zaręczenia, do W. Wołkowa Kollegskiego Konsyliarza, i Vice-Gubernatora Litewskiego w terminach następujących, pierwszym 15, 2. 25, i ostatnim 28. dnia Miesiąca Kwietnia Roku niniejszego. Datt w Wilnie Kwietnia 25. dnia Roku 1797.

(L.S.) Jakób Buthakow.

z Moskwy 18. Marca

D. 15. Imperator *Jmść* z Najjaśniejszą Imperatorową *Jmścią* zbliżwszy się do tutejszey Kolicy, w Palacu Piotrowikim Stanneli, gdzie od członkow Rządzącego Synodu, Senatorow, i innych dystyngwowanszych osob, wierzód radośnych okrzykow zgromadzonego ludu byli przywitani.

D. 16. W. Xiążę i Tronu Następca *Alexander* z Małżonką swoją W. Xiężną *Elżbietą* przyłachawszy z *Petersburga* w tymże Palacu zaieli Appartamenta dla siebie zgotowane.

D. 13. Pierwszy Departament Rządzącego Senatu selsye swoje rozpoczoł.

z Wiednia 8. Kwietnia.

Cesarz *Jmść* wzruszony przywiązaniem obywatelow *Wiedeńskich*, którzy jednomyślnie oświadczyli chęć gotową bronienia Ojczyzny w pospolitym ruszeniu, postanowić raczył, aby laska jego najwyższa i ukontentowanie mieszkańcom tej Stolicy nayuroczyściej były oświadczone. Chcąc zaś wiernym Tronowi *Wiedeńskiemu* dać szereginięjszy dowod w zięczność i swoiey publicznie kazal ogłosić, że wdowom bez majątku pozostałym po tych obywatelach, krórzby w obronie Ojczyzny teraz chwalebnie polegli, na całe ich życie pensyą oznaczy przyzwolił.

Xże panujący *Aloizy Lichtenstein* do pospolitego ruszenia w elczoran *Wiedeńskich* 500. sztuk strzelby złożył w tutejszym arsenale.

D. 7. Rząd Niższej *Austryi* wodał następujące rozporządzenie. „Cesarz *Jmść* ze względu na okoliczności terazniejsze postanowić raczył, iż-by wszyscy Cudzoziemcy bez żadnego wylączenia, w 3. d i przeciągu z tą się oddalili do *Czech. Morawii i Gallicyi*, gdzie im po miałtach przemieszkiwać pozwolono. Właściciele domow *Wiedeńskich* w odpowiedzi będą, jeśli bez dozwolenia policyi, zostanie u nich Cudzoziemiec jaki po czasie upłynionym.

Gdy od niejakiego czasu postrzeżono, że do *Wiedeńskiego* banku moc niezmierna bankcetlow przybywała dla zmiany na pieniądze gotowe, stało się to powodem rządowi do nieomylnych domysłow, że wiele osob albo z chęci zryku niegodziwego, albo nawet szkodzenia królowi, starały się tym sposobem dostać pieniędzy więcej nad prawdziwą potrzebę, żeby z nich ogołocić Kasy publiczne, i kurs wstrzymać powszechny. Cesarz *Jmść* przez troskliwość Ojcowską, żeby ludzom mianowicie ubogim, prócz bankcetlow mniejszych; nie zbywało na potrzebney gotowiznie do wydatkow codziennych wydał niżej położone rozrządzenia d. 5 t m poki za Boską pomocą wkrótce spodziewane okoliczności pomysłniejsze, dawnego porządku *Monarchii Austryackiej* nie

przywrócić. 1. Przychodzący do głównej kasy bankowej w dni do wypłacenia naznaczone mogą zamieniać większe na mniejsze bankcety jako też dostać gotowizną od 5. do 25. najwięcej złotych. Ryńsk. 2. Służący w rozmaitych Departamentach, pensye swoje częścią mniejszymi lub większymi bankcetami, częścią w gotowiznie pewnej odbierać będą. 3. Wszystkie bankcety po wszystkich krajach *Austryackiej Monarchii* według oznaczonego szacunku, zamiast pieniędzy metalowych, w podatkach będą przyjmowane, sama więc sprawiedliwość i powołane dobro wymaga, aby się nie wzdrygano brać one w opłatach prywatnych i handlowych.

#### Czynności wojenne.

Podług ostatnich wiadomości z *Tirolu* położenie wojsk naszych w tej *Provincyi* zaopiekować powinno każdego, względem dalszego wkraczania *Francuzów*. Gen. Kerpen ciągle się trzyma w swoim stanowisku pod *Stersing* od sztuki i natury umocnionym. Pogłoska więc, która się przed kilką dniami rozszła o zabranie jego, zawczesną bydlę się pokazuje. Uderzył niedawno nieprzyjaciel na przednie strażnice pod *Mauls* i *Friedensfeld* stojące, do głównego jednak korpusu zbliżyć się nie śmiał i zachwyciwszy nieco bydła włościanom wstecz poszedł. Wspomniony General czeka tylko na przybycie ludu w masie zgrzeszonego do 40. tys. na ten czas bynajmniej nie wątpimy, zagrożeni miłością Monarchii i Ojczyzny *Tirolczykowie*, śmiało i w nadziei pewnego zwycięstwa, uderzą na *Republikanów*. *Diwizya* Gen. *Laudon* częstym pod *Botzen* napadnieniem, już poniekąd ułatwiła to nowe przedsięwzięcie; o czym dokładnych raportów spodziewać się należy.

Nadesłane z obozu głównego doniesienia urzędowe pokazują, iż *Arcy Xce Karol* przedsięwziętego roztropnie zamiaru, nie wdawać się w bitwy walne z silniejszym nieprzyjacielem, póki spodziewane posiłki nie nadejdą, trzyma się dotąd statecznie. Gdy odebrał wiadomość, iż *Francuzi* przez *Neumarkt* i *Bergau* naprzód postępują, kazał armii swojej cofnąć się z *Unzmarkt* do *Judenburg*. Poźniej straż przednia Gen. *Buonsparte* na wzgórkach pod *S. Georgen* stanawszy, przez noc wszelkie przygotowania uczyniła, do napadnienia jak najszybciej obozów *Austryackich*, przewidział niebezpieczeństwo *Arcy Xce* i do *Knittensfeld* ufrapował. Pod czas tego marszu, Gen. *Spörck* dał dowód męstwa i rzadkiej roztropności, która mu wielki szacunek zjednała. Stał z korpusem swoim pod *Cortina*, nieprzyjaciel był blisko. Potrafił jednak ocalić artylleryą z ludźmi i zaprzęgiem, sam z wojskiem całym bez najmniejszej straty, przez najtrudniejszy do przebycia góry około *Murau* wpadł na gościniec prowadzący do *Salzburga*, z tamtąd nakoniec ma się złączyć z obozem *Arcy Xcia*.

Dawno już mówiono, że *Dwór Turyński* wnieść ma w związki z *Rzeczpospolitą Francuską*. Zapewniają teraz powołane, że już

przymierze podpisano. *Król Sycylijski* dać obowiązując się wojska 20. tys. Część onego na załogach w *Xstwie Mediolańskim* zostanie; znaczniejsza złączy się z armią *Włoską*. *Posel Sycylijski* do *Munich* wyjechał, pod pozorem spotkania żony swojej, i oczekiwania ostatecznej decyzji z *Turynu*.

Na *Kroatów* znowu tu wszyscy narzekają; nie tylko ważne stanowisko pod *Pantafel* opuścili, ale nawet do *Laybach* przyciągnowszy, zaczęli rabować; co widząc obywatele, zamknęli domy swoje, a swawolnych otoczywszy, poymali do 400, i do *Kommandy* przystawili!

Rada *Stanu* przyjąć miała ofiarę *Magnatów*, i *Narodu Węgierskiego*, który w masie powitać chce na obronę kraju i *Monarchy*, ieliby niebezpieczeństwo większym się okazało, niż jest w rzeczy. Już tym końcem wielu *Kuryerów* do *Węgier* wysłano, i *Arcy Xce Józef Palatynus* do *Pesth* się wybiera. Szlachta całego *Królestwa*, która w pospolitym ruszeniu *Kawaleryą* formie, złączona z *Infanterją* narodową, wyniesie do 50. tys. wojsk nowych, na co nie trzeba wiele czasu; przywiązane do *Panńskiego Domu*, i gorliwość obywatelska, którą dziś tchnie każdy, może trudności wiele i zawał uprzętnąć. *Arcy Xce Karol* marsz swój obrócił ku *górom Styryjskim*, gdzie się ma złączyć z 19. *Batalionów* od *armii Keisarskiej* oderwanych, które dla nagłego nieprzyjaciela wtargnienia do *Tirolu*, drogi nadszć musiały. *Stany Provincjonalne Wyższej i Niższej Austrii, Styryi, &c.* są zgromadzone. Wszystkie *Regiments* garnizonowe w pole ruszyły. *Gratz* twierdza mocno jest zastroniona. Czekamy co moment walnej bitwy w tamtych okolicach, która, jak się spodziewamy; wszystko naprawi; w r. przeszłym jedna pod *Amberg* wygrana, o jak wielką, i jak szczęśliwą dla nas odmianę przyniosła! Mówią że *Baron de Thugut* pojedzie dla traktowania o pokoy.

z *Londynu* 31. *Marca*. z *Gazety Frankfortskiej*.

Zbývá nam na wiadomościach dokładnych o terażniejszym stanie *Irlandyi*. Powiadają, iż ludzie znani pod nazwiskiem *Defenders*, już się dopuścili mordow i łupieztwa. *Vice Król Lord Cambden* porozysłał na różne miejsca liczne wojsk wydziały, dla rozbrojenia mieszkańców do buntu skłonnych; iakoż 4. tysięcy sztuk strzelby zabranej przywieziono do *Dublina*. Przydawszy do tego stan banku niepewny, metalowych pieniędzy niedostatek, moiej pomyślnie doniesienia, które ze *Włoch* odbieramy, nie jeden wierzyć zaczyna, iż długie *P. Pitt* Ministerium tak się zakończy, jak sławne za ludzkiew pamięci rządy *Walpolea*, *Xcia Newcastle*, *Hr. Bute*, *Graftona*, i *Lorda North*. Od dawnego czasu, żaden *W. Brytannii* Minister, nie wyłaczając nawet zacnego *Hr. Chatham*, woyny przez się rozpoczęty, i prowadzonej z największą narodu chwałą i pożytkiem, nie mógł pożądanym uwienczyć pokołem. Przyczyny

niekontentowania Irlandczyków objaśnił Lord Grenville.

Wzywacie, rzekł do Parow Opozycji, ażeby Król Jmć raczył zwrócić Oycowkie oko na Irlandyę, 36. letnie panowanie iasnym jest dowodem, że myślic o niey nie przestał. Porównajcie stan dzisiejszy tego Królestwa z dawniejszym, jaki znalazł na Tron Przodków swoich wstępując. Za iego rządów Katolicy w Irlandyi czyliż nie otrzymali wielu praw politycznych? czyliż im przeszkadzano posiadać majątek w pokoju? wiele praw nadto surowych czyliż nie zniesiono? bronnież im jest obrządkow Religii sprawowanie bez określenia żadnego? Nie sąż uczestnikami wszelkich zysków, które na poddanych W. Brytanii obficie zpiływają? Handel wszelaki im jest otwarty; urzędy przez które można sobie na honor i sławę zarobić, mogą piastować; a co iuż największa, wpływają teraz czynnie do Elekcyi Deputowanych swojego Parlamentu. Nie mieli tego przed laty; pamiętno wżyskim, iak serca wdzięcznością tchące przed Tronem wyleli za dobrodziejstwa tak wielkie. Tey wdzięczności pod okiem naszym dali dowod, gdy mylnym doniesieniem oszukany nieprzyjaciel, o wylądowaniu do Irlandyi śmiał pomyśleć, w nadziei zbuntowania wiernego Monarsze ludu. Czytawcie list Pasterski do Katolików zacnego w Córke Biskupa, który z całym Królestwa Duchowienstwem, światło im przewodniczy.

Było w prawdzie przed 14. laty w Księgach naszych prawo, chociaż zaniedbane, iżeśmy mogli co chcąc Irlandczykom przepisywać. Powstali przeciw niemu obywatele Królestwa całego; Monarcha naklonił Parlament W. Brytanii, żeśmy się rzekli dawniego przywileju: nie ma iuż tego prawa. Późniew samiśmy sobie zaręczyli, nie przyjmować żadnego Billu, któryby wiązał Irlandyę. Za cóż dziś mieszać się chcemy do wewnętrznych iey interesów? Czyliż nie ma Parlamentu swojego? Żądają dziś Katolicy, aby wybiernemi bydź mogli do Zgromadzeń Prawodawczych; nie się to nie ściąga do nas; niech z zaufaniem, wiernością i pokorą stawiają przed obliczem ogromnego Tronu W. Brytanii.

z Londynu 31. Marca z teyże Gazety.

Od niematego czasu, misnowicie we Francyi, zaczęto rozśiewać zdania od prawdy dalekie, względem strony Ministrów Angielskim przeciwney; wielu mniema, iż Opozycja się składa z takich osob, które rządowi i fundamentalney Narodu swojego Konstytucyi są przeciwnie; stawiają więc ich naczelnikami przyszłych rewolucyi, i niedawno wymyślonych układów Republikantskich. Wiedzieć zaś trzeba, iż Opozycja duszą iest i siłą Parlamentu W. Brytanii; iest to straż ludu; która czuwając bez przestanku, o najmniejszym niebezpieczeństwie grożącym wolności iego lub interesom zawczasu przelstrzega. Im gorliwsza iest, im bardziej się upiera przy zdaniach mało znaczących na pozor, tym większą ufność ma w Narodzie. Śmiało mogą spoczy-

wać Anglicy, widząc iak niespracowani czuwają przyjaciele. Gdy zaś narod za takich ma Deputowanych, którzy Opozycyą składają zwykli, nie idzie zatym, aby Ministrów kładł w rządzie nieprzyjaciół swoich, Rząd. nie Narod stanowi Ministrów; rozumiejąc Anglicy, że Władza wykonawcza W. Brytanii zawsze powagę i moc swoją powiększyć pragnie, nie dziw że środki od Ministrów podane mają czasem w podeyrzeniu.

Zaufanie, które lud Angielski położył w stronnikach Opozycji, tym iest gruntowniejsze, im większych ci ludzie korzyści spodziewać się mogą z należytego dopeńnienia obowiązków dobrowolnie przyiętych. Niech tylko Ministrowie błąd iaki popeiną, niech przedsiębiorą środki przeciwnie handlowym interesom, rękodzielom, &c. Narod który z nich oka nigdy nie spuścił, wnet się domaga, żeby z Urzędow oddaleni byli. Daymy, że się Monarcha do żądania ludu swojego przychylił; tu iuż Opozycja pole ma otwarte przed sobą; iey członki co w obronie praw Narodowych i korzyści naylepiej stawali, co z naywiększym zapalem w Parlamencie głos podnosząc ogromny, duch obywatelski z wymową połączyć umieli naylepiej, w nadgodę pierwsze Ministerya zastępują. Tak tedy, gdyby n. p. Pitt dziś upadł, Konstytucya i prawo W. Brytanii nieknięte zostana; Fox Ministrem, Pitt będzie Opozycji Naczelnikiem. Ważąc na szali bezstronney talenta pierwszego, nie podobna większą dać mu zaletę, iako przypominając pochwały niedawno dane drugiemu. W niezym, rzekł ieden z Ministeryalney strony, Pitt nie ustępuje znakom tym przymiotom swoich przeciwników. Naywięcej blasku i ozdoby przydaie Opozycji życie nienaganne i poczciwe; to iey kredyt iedna powszechny; bo cnota równie publicznemu iak prywatnemu człowiekowi koniecznie iest potrzebną.

z Paryża 3. Kwietnia z Gazety Berlińskiej.

Armia Włoska z Kwatery główney Goertz 24. Marca.

Obywatele Dyrektorowie! Weszliśmy wezoray do Gradisca woynka nieprzyjacielskie w inną stronę marsz swój zwracając, zostawiły w tym mieście 4. szpitale, w którychychśmy znaleźli chorych 1,500. magazyny żywności i amunicyi, których rejestry przez pierwszego Kurjera nadeszły. Dowiada Gen. Bernadotte stanęła w Camiza, straż jey przednia z 1000 Austryaków strażą zwiodłszy bitwę w Caminia 50 huzarów zagarnęła. Dziełem to iest 1000 strzelców Regimentu. Massena postąpił do Ponteba.

D. 22. Zaieliśmy miasto Idria, gdzie za 2. mill ony żywego srebra nam się dostało. Tegoż czasu Gen. Guieux z swoją diwizyą z Cividole do Coporeto przyszedłszy, uderzył na okopy nieprzyjacielskie pod Fusero 2. armaty wziął, i 100. brańców poymał.

D. 23. Diwizya Gen. *Dugua* wieczorem weszła do *Trieftu*.

*Buonaparte*.

Po przeczytaniu tych raportów y pisma od Direktoryatu przyślanego, w którym czynności terażniejszej kampanii pokrótce są wyrażone, Rada 500. ogłosiła, iż armia *Włoka* nie przestaje zasługiwać się Ojczyźnie. Direktoryat ze swojej strony, Generalom, *Bernadotte*, *Berthier*, *Andreossy*, *Kellermann*, *Mireur*, i *Miquet*, przesłał listy pochwalne.

Na ostatnim posiedzeniu Rady 500. prawnka nieśmiertelnej pamięci *Fenelona*, którą rewolucya do nayokropniejszej nędzy przywiodła, prosił o ratunek. Pod rządem Trybunałów, rzekł *Chenier*. i Kommissyji rewolucyjnych, ta której prozbę czytacie, widziała wytepioną do szczytu przez miecz zabójców Ojczyzny, familią swoją, jedyny przeciw niej był zarzut iż imię piastowała sławne wiekami w dziejach cnoty, nauk i *Religii*. Kiedyśmy jarzmo *Robertspierra* zrzucili, Konwenca rękę podała krwi zacnego męża, którego cnoty na *Religii* ugruntowane były. Pódydziecie nie wątpię ubitym chwalebnie przez Konwenę torem: śpieszyć się nie radzę. Niech Kommissya projekt przyniesie któryby dobroczynnym Rady zamiarom odpowiadał. Przyjęto jednomyślnie.

Nie było tej zgody gdy przed kilku dniami odpowiedź dawano na memoriały Direktoryatu i Kassaeyinego Trybunału. Wiadomo, iż podeyrzanych o spisek ostatni, Direktoryat wojskowym osobom, podług praw militarnych sądzić kazał. Sprzeciwił się temu Trybunał; Rada postępek Dyrektorów pochwaliła. Kommissye (mówi *Courier du Bas-Rhin*) pod dawnym nawet Rządem nienawidziane były; jakże byż mogą wielbione w tym czasie, któryśmy *wiekami wolności* przewalili? Przecież te Kommissye, acz uciążliwe, składały się z ludzi prawnych do porządku wdronzonych i sprawiedliwości. Nigdy *Nicholieu* gniewem nawet zapalony żołnierzom tych postępować nie kazał, których krwi pragnął. Nigdy *Ludwik 14.* praw kryninalnych tym nie powierzał, co do karności militarnej nawykli.

Cóżby dziś powiedział *Voltaire* jawny niegdyś obrońca *Calasa*, *Sirvena*, *Monbailli*, &c. gdyby się dowiedział, że u nas, cośmy sędziów przyśięgłych ustanowili nad narodem, przez niepojętą sprzeczność wojskowi sędziowie, w obliczu praw oniemiałych sądzą obywatelów, co nawet obozu nie widzieli. Jest zapewne sprawiedliwość wojskowa, jest sąd pędzsy nie równie i straszliwszy nad cywilne: tak wszystkie Monarchie mieć chciały; tak było u dawnych i nowych *Republikantów*. Lecz w eóż się obróci pewność życia i majątkow obywatelskich, jeśli żołnierze sami sądzić nas będą? Naywiększej uwagi trzeba w roztrząsaniu mianowicie występku obrażonego narodu. Rycerze słuchać rozkazów, lub sami rozkazywać nauczani, zwyciężać nieprzyjaciół bagnetem nie dowodami, jakże znaydą tyle cierpliwości, ile jey mieć przytkoi do rozstrą-

dnego czytania Ksiąg prawo i kary objaśniających?

Zdeptawszy dawną *Jurisprudencyą* narodu naszego zwrot czyniemy do morderstw i sądowych rozbojów, któremi dni *Robertspierra* są zplamione. W 18. wieku! głosić prawidła mądre, ludzkie i dobroczynne! i wraz je niszczyć postępkim równie od ludzkości jak rozumu dalekim! Można było przed tym u Królów znaleźć sprawiedliwość. Gdzież się teraz ukrywa, kiedy obłudnicę barwą cnoty i miłosierdzia pokrył, wszystko gwałcą bezkarnie. Nikt dziś nie zaśnie w pokoju: jedno oskarżenie ze swarów lub złości pochodzące, wstęga biała, jedna lilia, lada słowko, może we 24. godzinach naylepszych obywatelów przed sąd wojskowy sprowadzić; z tamąd już bliżka droga do śmierci.

Założonym w Ojczyźnie Rycerzom nie można zarzucić, żeby krwi obywatelskiej pragneli. Lecz skoro Minister sprawiedliwości pośród ich stanawszy piorunowym głosem zawoła: *Nie ma tu miłosierdzia*; jeśli nikomu bronie obwinionych się nie godzi, któraż cnota nie zadrży? Scenę tak okropną, która ludzką społeczność wywraca, teraz widzimy. Urzędnik meevski, duchowny, rzemieślnik, kobiety naostatek wołają o sąd im właściwy, a tu im każą dać sprawę przed wojskowym. Próżno powstaia na bez prawie, kassaeyiny Trybunał, i światli w Radach Prawodawcy; głos rozumu i sprawiedliwości nie był wysłuchany, zażyczył im na chwałę w potomności nieśmiertelną, zgonu niefortunnych godziną nie przewlokł. Już podobno nie żyją! Dotąd brzmią mi w uszach, odbijają się w sercu słowa z nich jednego pełne boleści i rozpacz. Pragną krwi moiej, niech wypiją &c.

D. 27. p. m. wybiór *Elektorów* u nas się zakończył. Po większej części umieszczone w nim widać imiona ludzi cnotą i oświeceniem znakomitych. Takimi są: *Barthelemy* brat *Ambasadora* w *Baz lei*: *Choiseul* przedtym *Ambasador* w *Turynie*, *Sicard* Nauczyciel w szkole głuchych i niemych: *Talleyrand* *Perigord* przedtym *Biskup* *Autun* &c. *Xze de Conti* w *Meulun* obranym został. Nadeszłe o *Elekeyach* wiadomości z Departamentów poblizszych, dość są pomyslne, rzadko gdzie patr-fili *Jakobini* zamieszać spokojność publiczną, ledwie słychać, żeby gdzie większość głosów mieli po sobie.

z *Cadix* 10. *Marca*.

Admirał *Gravina*, który podczas ostatniej wojny Flotę *Hiszpańską* kommanderował w *Toulonie* tu przybył, jemu podobno będzie oddana władza nad temi okrętami, które się d. 14. Lutego potykały. Rząd naysurowiey przykazał, aby je czym przedzey naprawiono; potrzeba też lepiej opatrzyć lud morkki; bo w pierwszej żegludze na lekarstwach i bandażach nawet zbywało. Postępek Admirala *Cordova* i *Officyerów* znaczniejszych, na Radzle wojskowej roztrząsiony będzie. Zawziętość gminu co raz się powiększa.

D O D A T E K  
D O  
K U R Y E R A L I T E W S K I E G O

Z WILNA 25. KWIECZNIA ROKU 1797. WE WTOREK.

z Madrytu 10. Marca z *Gazety Frankfortskiej*

Don Langara Morski Minister odebrał przesyłany raport od Admirala Cordowy, względem wiadomości z Anglikami potyczki d. 14. Lutego. Nie się w nim nowego nie znajduje, wszystkie wiadomości, nieumiejętność, w obrótach morskich nie zrzeczność, nieposłuszeństwo i niekarność, może też zdrada i niezgoda floty w całej gruntownie są przyczyny. To pewnie iż pospółstwo największą pała nienawiścią ku Morskim Officerom. Z tych niektórych powracając lądem z *Lisbonu*, gdzie ich *Service* wolno puścić, przebiegać się w inne suknie musieli; inaczej zapewne gminy ich ukamienował. Za te Boże straty pięknych okrętów, a co nienadgodzonych, śmierci wielu Officerow *Hiszpańskich i Francuzkich*, którzy zadość czyniąc obowiązkom swoim mężnie polegli.

Król wysłał do Rzymu 3. naysznakomitsze osoby Duchownego stanu, Arcybiskupa *Toledu W.*, Inkwizytora, Arcybiskupa *Seuilli*, i spowiednika Królowej, niewiedomo dla czego, może dla pojednania się zupełnie, do tego obydwa Dwory były poróżnione. Do Hiszpanii należy zbierać zdarzenia osobliwsze, chociaż te za zwyczaj bywają jednakie, czas i osoby tylko są odmienne. Gdy w r. 1527. wojsko *Karola 1. Króla Hiszpańskiego* Rzym szturmem dobył rabowało, trzymając w oblężeniu *Papieża Klemensa 7. na Zamku S. Anioła*, Monarcha powszechnie w państwie całym nabożeństwo czynił przykładem za jego ocalenie. Dziś gdy nowi *Hiszpanow* zorzynie rzekę o największe niebezpieczeństwo przyprowadzi *Pusa 6.* *Karol 4.* z tej okoliczności publiczne modły w kraju zalecił zachowując pozor przywiązania do widzialnej głowy Kościoła.

z Brukseli 31. Marca z *Gazety Courier du B. R.*

Dowiedniemy się z *Danquerque*, iż Anglii ten port i *Calais* flotami swoimi zamknęli. Wiele naszych okrętów zabrano lub zatopiono; inne chcąc się ratować wpadły na mieliznę. Sławna zatem wyprawa, na której Kapitan *Musquin* miał kommanderować, zpełnia na niczym; ani podobno ją powtórzyć bez okrętów wojennych.

Od dwóch dni ciągną przez nasze miasto

regimenta piechoty i strzelców od armii *Vendayskiej* ku *Renowi*. Żołnierze prawie do iednego nadzy są, bez obuwia, i bardzo biedni. Oni to w przeszłych latach spalili, zrabowali, i lud w piech wycieli w *Bretanii i Poitou*.

Obywatele tutejsi mogą być stawieni za przykład innym *Departamentom*; jak im przytłoczyć oddać *Elekcyę*, jak wniwecz obrać niegodziwe zamiary *Jakobinow*. Wielu z nich wygono publicznie z pierwiastkowych zgromadzeń; mieliśmy ludzi tego gatunku aż nadto; dzięki niech będą komu się należy, wszystkie *Prowincyi Belgickie* urzędy zyskowniejsze oni dotąd posiadali. Z 17. obranych *Elektorow*, 16. slyną prowdzeniem, cnotą, nauką, i zasługami w kraju lub za granicą. Tacy są: *Xz. d'Ursel, Hr Lannoy &c.* 9. Kwietnia zgromadzą się *Elektorowie* całego *Departamentu*, dla wybrania *Reprezentantow* ludu, *Sędziow*, *Administratorow* &c.

z *Ratisbony* 1. Kwietnia. z *Gazety Frankfortskiej*.

Od dni kilku nie odebraliśmy nowych doniesień o terażniejszym wojsku położeniu, dawniejsze pośród trwog pisane, z ostrożnością czytać potrzeba. Nie ma pewności, żeby się wojsko *Cesarskie* od brzegów *Drawy* cofnęło. Owszem jest nadzieja, iż *Arcy Xz. Karol* po chwili wstrzyma dalsze *Francuzow* do *Austrii* wstręgnięcia. Młody ten Rycerz na wielką chwałę zasłużył w przeszłej *Kampanii*; nieczym ta jest, względem teraz nabitych długim nieszczęściem, przeciw nieprzyjacielowi zuchwałemu. Ta z siebie ofiar, trudna jest w prawdzie, lecz świętą i wspaniałą; rzadki ją Bohater uczynił w wiekach nawet bohaterskich; ta dziś, iedna *Artysty Xciu* w dziejach imie nieśmiertelne. Cóżkolwiek wypadnie, zdarzenia naprzeciwniejsze, nibal zwyciężony we *Włoszech*; sprawiedliwsza od fortuny ślepey potomność, wyższe jednak miejsce iemu przed zwycięzcą *Fahin* szm naznaczoła. Ten który się na niebezpieczeństwa zarówno z prostym żołnierzem tyłek kroć naraził; ten który w ostatniej bitwie nie bez trudności z pośród rąk nieprzyjacielskich był wyrwany, dał pewnie dowody mężstwa i odwagi. Y nie trzeba rozumieć, żeby się tu już rzecz kończyła; potężną jest *Au-*

*Bryacka Monarchia*; walki z nią długie i krwa-  
we dziś wieść przychodzi; nie tak pod Ka-  
rolem VI, gdy w wojnie o Sukcesję Hiszpań-  
ską przez zprzymierzeńców opuszczona, ie-  
dnej kampanii przeciw Ludwikowi XIV. wy-  
trzymać nie zdołała, chociaż to *Eugeniusz*  
wojskiem hetmanit. Wierne *Franciszka II.*  
poddanie dość jeszcze ma sil i dostatkow;  
postrzegłszy niebezpieczeństwo, na wzór *Ti-*  
*rolczyków*, a tak mówią *Kroatów* i *Słowa-*  
*ków*, wszyscy w masie powstałszy, cisnąć  
się będą pod znaki ulubionego *Xcia*. Który  
oczywiście r. przeszłego *Rzeszę* z niezadni-  
kow aż do *Renu*, w teraźniejszym *Austrya*  
wybawić zdoła.

z Kolonii 7. Kwietnia. z Gazety Berlińskiej.

Nie zważając na usilne prośby *Batawów*,  
wojska posilkowe do *Hundsruck* iść musiały.  
Wczora tedy przechodziła dywizya *Gen. Des-*  
*jardins*. Bliższe już wtargnienie; marsz nieustan-  
ny półkow. sprowadzanie amunicji i żywno-  
ści, czynność *G. Hoche* wszędy obecnego, znać  
dać. iż wielkich zdarzeń świadkami raz jeszcze  
bydź musimy. Czarne Regimenta z *Vendei*  
przybyłe już się u nas pokazują. W *Coblentz*  
baterye do szturmowania *Ehrenbreitsteinu* są  
gotowe. Spór powstał nie mały między *Ge-*  
*nerałami Hoche i Moreau*. Dawniej mówiono,  
iż ostatni najwyższą wojsk. nad *Renem* koman-  
dę otrzymał. Dziś pierwszy nie tylko en-  
nef hetmani armiom *Simbry* i *Mozy*; dał mu  
jeszcze Dyrektoryet władzę i rząd krajow  
między *Renem* i *Mozą* zawojuowanych. Ogło-  
sił więc nowe przepisy, iak się tam Urzędnicy  
i obywatela sprawować mają. Wszystko bez  
trudności przeszło w *Prowincjach* armią jego  
zajętych. Lecz po miejscach, gdzie półki *Gen.*  
*Moreau* są rozłożone, stało się inaczej. Wódz  
wspomniany, danym ordynansem do *Gen. S.*  
*Cyr* w *Deux Ponts* kommanderującego, za-  
strzega wyraźnie, aby do nowych wyrokow  
Dyrektoryatu wszystko szło po dawnemu.

z Stulgardu 4. Kwietnia z Gazety Frank-  
fortskiej.

Dotąd niewiadomo, czyli? iak daleko?  
rząd *Francuzki* chce należeć do rewolucyj  
burzliwych, które dziś północne *Włochy* mie-  
szają. *Lift Gen. Kaimains* pokazuje, iż bunt w  
*Bergamo* bez żadnej podniety wybuchł;  
*Republikanski* garnizon spokojnym tego zda-  
rzenia był świadkiem. „ Nie powinienes, mó-  
wi do *Kommandanta* w *Bergamo*, wpływać  
do nowości zaślanych między *Wenetami*, nie  
wiem, iak to w *Paryżu* przyjętym będzie  
„ Cóżkolwiek wypadnie, *Francuzom* przystoi  
„ w obrębach zachować się neutralności naj-  
„ ścisłej; postzód mieszkańcow tego kra-  
„ ju, z którego rzędem są w przyjaźni. Radzę  
„ ci jednak z *Cytadelli* oka nie zpuszczać „

W *Brescia* do bitwy przyszło między  
niepokojnym gminem, i *Weneckim* garnizo-  
nem. *Patryoci* z *Bergamo* nocą do miasta  
wzedszy, wolność ogłosili; wywieśzieniem  
*troy-kolorowej* chorągwi. Uciekł *Proveditor*  
*Mocenigo*; zastępcą jego, i załoga rozkaz ode-  
brali ustąpić z murów, i w niewolę się poddać.  
*Posłuchali*; jedna tylko kompania broń zatrzy-

mawszy bronila się długo; i tę nakoniec roz-  
broiono.

Wiadomość, iż *Francuzi* z *Brixen* do  
*Sterzing* i *Mittelwald* przeszli, dotąd się nie  
potwierdziła. Owszem się zdaie podług *listow*  
*Tirolskich* jakoby nieprzyjaciel myślić przestał  
o zbliżeniu się do *Insruck* zwracając swe sily  
do *Carinthii* i *Carnioii*, dla złączenia się po-  
dobno z *Dywizyą Malseny*, która *Pontiebę*  
wodzenia drogo mu kosztowały; od d. 20.  
p. m. przynajmniej 5 tys. zabitych utracił.  
Bitwa pod *Brixen* ze wszystkich była uaykwa-  
wszą, nigdyby nie wygrał, gdyby nie w prze-  
wyższenie był liczbie. Do 60. tys. samych  
*Tirolczyków* liczą teraz w obozach *Cesarjskich*;  
pod *Meran* stanowisko jest nymocniejsze, już  
w tej stronie korzyść nie małą odniesli. Jak  
tyło gotowość wszelku się zrobi, zewsząd  
*Francuzom* napadną. A jeśli szczęście nie o-  
myli. *Gen. Kerpen* tył zajmie *Gen. Buona-*  
partę i sposobność ustapienia do *Włoch* od-  
bierze. Hr. de *Lehrbach* nieustannie jest zatr-  
udniony, jakby wierną *Monarsze Prowincyą* u-  
wolnić lub od dalszych niszczow zażądał; po-  
wiadają, iż kazano mu czym prędzey zbiedz  
do *Winecyi*.

z Rzymu 18. Marca z Gazety Berlińskiej.

Ociec *S.* oddał *Kardynłowi Doria* urząd  
*Sekretarza* stanu, przez *Kardynala Busca* zło-  
żony. Odkryto tu spisek nowy, aresztowano  
zatem wiele osób *Duchownych* i *świeckich*.  
Liczba spiskowych do 600. wynosiła, wszsyc  
w broń opatrzeni byli. Tego dokazawszy, Rząd  
obmyśla środki do zapobieżenia niegodziwym  
zamiarom wicherzycielow. Straż wiedzdy po-  
dwoiono, bramy *Watykanu* zamknięte, osadzo-  
no *Szwajcarami*, armaty po niektórych mie-  
scach zatoczono.

z Turynu 21. Marca z Gazety Frankfortskiej

Dwór wydał rozkazy, ażeby legion i dwa  
inne korpusy, tudzież piechotny *Sabaudzki*  
regiment do stopnia dawnego przywrócono.  
Dwa bydź mają założone obozy pod *Novara*  
i *Tortone*.

z Berg 2. Kwietnia z Gazety Frankfortskiej.

Od dni kilku lekka *Francuzow* *Infante-*  
*rya* z zimowych stanowisk ruszona, około *Dus-*  
*seldorf* zgromadzać się zaczęła. Dziś wiecz-  
rem 48. pół-brygada do niej się przyłączyła.  
Ze wszystkiego miarkujemy, że bliska jest 6.  
nad *Renem* Kampania. Republikanie póki na-  
leżach stali, dość było spokojnie w naszych  
stronach; lecz iak tylko w pole wyszli, roz-  
poczęły się rabunki, iak się działo roku prze-  
szłego w *Frankonii*. Karność wojskową *Of-*  
*ficerowie* utrzymują, niedbale. Naywiększa  
ich potęga stoi nad rzeką *Wupper*. Od *Sieg*  
i *Lahn* pewną mamy wiadomość, iż *Austry-*  
acy tam się zgromadzili; wysypali szańce o-  
gromne, artylleryą opatrzyli; zakładają nie-  
gromne magazyny, do których 300. tysięcy  
miar zboża rozmaitego *Cyrkułom Wyższego* i  
*Niższego Renu* przystawić nakazano.